

Decyzja Trybunału Regulaminowego z dnia 26 marca w sprawie protestu Filipa Krochmalskiego

0. Skład Trybunału

Według art. 22 ust. 1:

Trybunał Regulaminowy składa się z:

- 1) Prezydenta Samorządu;
- 2) Marszałka Senatu;
- 3) Wicemarszałków Senatu;
- 4) Rzecznika Praw Ucznia pod warunkiem, że Rzecznikiem jest uczeń.

W takim razie w tym Trybunale powinni być następujący uczniowie:

Kornel Syta z 3b, Antoni Lizak z 3i, Oliwia Rozkosz z 4a, Krystyna Matysiak z 2f, Igor Nelke z 2b

Jednakże skład komisji referendalnej na mocy Uchwały 6/25 to:

Antoni Lizak z 3i, Krystyna Matysiak z 2f, Igor Nelke z 2b, Maja Króliczak z 3b,
Eryk Lebiadzinski z 1c

Jako, że protest dotyczył referendum, a co za tym idzie komisji to uznaliśmy, że Antoni Lizak, Krystyna Matysiak oraz Igor Nelke nie powinni być w Trybunale, który ma rozstrzygać sprawy z nimi związane. Dlatego skorzystaliśmy z art. 22 ust. 11:

Jeżeli członek Trybunału Regulaminowego nie może być obecny na posiedzeniu, wybiera on swojego reprezentanta spośród Uczniów.

Na reprezentantów zostali wybrani następujący uczniowie:

Filip Mazurek z 3i za Antoniego Lizaka, Joanna Szafraniec z 3i za Krystynę Matysiak oraz Paweł Szarata z 2b za Igora Nelke.

Jako, że Marszałek Senatu nie jest członkiem Trybunału, to przewodniczącym został Prezydent Samorządu – Kornel Syta.

Trybunał obradował zatem w następującym składzie:

- 1) Kornel Syta – 3b (przewodniczący)
- 2) Oliwia Rozkosz – 4a
- 3) Filip Mazurek – 3i
- 4) Joanna Szafraniec – 3i
- 5) Paweł Szarata – 2b

1. Protest

Dnia 24 marca Filip Krochmalski, uczeń klasy 3c złożył protest przeciwko Referendum w celu akceptacji Kandydata Głównego na urząd Rzecznika Praw Ucznia, które zostało przeprowadzone 18 marca.

Nie możemy tutaj zamieścić samego protestu, ale przytoczymy jego główne krytyki odnośnie przeprowadzania referendum.

Referendum zostało przeprowadzone w niekorzystnym terminie.

Protest przywołuje tutaj PreOM-y oraz PreOI-e, które odbywały się tego samego dnia. Wspomina także o sezonie grypowym, bliskość matur, finałów większości olimpiad oraz odbywającą się tego dnia wycieczkę do Krakowa.

Termin referendum został ogłoszony na messengerowej grupie senatu 13 marca. Senatorzy mieli ogłosić go w swoich klasach. Nikt nie zgłosił protestu przeciwko temu terminowi. Ponadto uczestnicy PreOM-ów, PreOI-i, wycieczki do Krakowa, chorzy na gripę oraz przygotowujący się do matur nie powinni mieć żadnego problemu z oddaniem głosu, bo głosowanie odbywało się w systemie on-line.

Frekwencja była liczona inaczej, niż w referendum regulaminowym

Kolejnym punktem protestu jest to, że w referendum odnośnie akceptacji regulaminu samorządu frekwencja liczona była względem liczby osób obecnych tego dnia w szkole, a w tym względem wszystkich uczniów.

Argument ten wynika z dwóch nieporozumień. Po pierwsze w tamtym referendum nie było frekwencji wiążącej, bo dopiero regulamin w nim zaakceptowany ją wprowadził. Frekwencja liczona była tylko z powodu nagrody dla klas z największą frekwencją. Po drugie odbywało się ono tylko fizycznie, więc tylko obecni mogli głosować. Referendum w sprawie akceptacji kandydata głównego na rzecznika praw ucznia odbyło się online. Dzięki temu każdy uczeń mógł zagłosować, więc frekwencja liczona była względem wszystkich uczniów upoważnionych do głosowania.

System wysyłał kilka linków, z których działał tylko jeden

Odnosi się to do tego, że wiele uczniów dostało ileś linków. System działa tak, że jak wyśle dwa linki, to ten starszy przestaje działać. Ten błąd nie został ogłoszony przez komisję.

Rozumiemy, że ktoś po kliknięciu jednego z linków mógł zobaczyć, że nie działa i zrezygnować z głosowania. Istniała jednak możliwość zgłaszania błędów uniemożliwiających oddanie głosu do komisji. Według jej przewodniczącego nikt z tego nie skorzystał. Brak ogłoszenia o tym jest błędem komisji, ale nie miał on znaczącego wpływu na wyniki skoro nikt nie zgłosił problemu z oddawaniem głosu.

G-mail przerzucał wiadomości z linkami do spamu

Kolejny ważny punkt protestu to to, że G-mail przerzucał wiadomości z linkami do spamu. Taki błąd mógł uniemożliwić niektórym oddanie głosu.

Niestety Google używa nieznanym nikomu algorytmów, więc nie wiemy czemu tak było. Sprawdzaliśmy u jednej z członkiń trybunału i u niej tak się nie zadziało. We wszystkich ogłoszeniach (na Librusie, stronie, Facebooku, Discordzie, Instragramie) wspomniane było to, że głos oddaje się przez maila. Jeżeli ktoś nie dostał maila mógł zawsze zgłosić się do komisji, czego nikt nie zrobił. Ponadto zalecanym sposobem odebrania maila jest wejście w skrzynkę szkolną (mail.staszic.waw.pl), gdzie gwarantowane jest, że wszystko zadziało. Każdy powinien mieć do niej hasło, a jak nie to zachęcamy je poznać, bo szkolne konto jest dosyć ważne.

Marszałek Senatu pomimo zadeklarowania, że złoży ten protest we własnym imieniu nie zrobił tego

Na zebraniu Senatu dnia 19 marca Antoni Lizak, Marszałek Senatu zadeklarował, że złoży ten protest w imieniu Filipa Krochmalskiego. Potem jednak wycofał się z tej obietnicy.

Na mocy art. 22 ust. 6

Protest składa do Trybunału Regulaminowego Marszałek Senatu, Prezydent Samorządu, Rzecznik Praw Ucznia lub co najmniej 20 uczniów i jeden Senator.

Filip Krochmalski nie mógł samemu złożyć tego protestu z powodu powyższego ustępu. Antoni Lizak zgodził się to zrobić za niego, ale po dokładniejszym przeczytaniu regulaminu stwierdził, że nie będzie zgłaszał tego we własnym imieniu. Ma do tego pełne prawo, chociaż nie powinien był składać ślepej obietnicy. Ten zarzut w żadnym stopniu nie dotyczy organizacji referendum.

Wyniki głosowania dają Filipowi wystarczający mandat do objęcia urzędu

W proteście pojawia się także stwierdzenie, że wyniki referendum dają kandydatowi głównemu do zostania Rzecznikiem Praw Ucznia.

Niestety prawo tak nie działa. Na mocy art. 19 ust. 15:

Aby referendum mogło zostać uznane za wiążące, wymagane jest osiągnięcie minimalnej frekwencji wynoszącej co najmniej 50%.

Frekwencja wyniosła jednak tylko 30,63%, co jest liczbą mniejszą niż 50%. Nie można naginać prawa w taki sposób, bo prowadziłyby to do jeszcze gorszych nadużyć. Zwłaszcza kandydat na Rzecznika Praw Ucznia powinien to rozumieć. Zakładając nawet, że zagłosowałyby dokładnie połowa uczniów (451), to pozytywny wynik Referendum nie jest pewny. Pozytywnych głosów oddanych było tylko 213, co jest liczbą mniejszą od połowy 451.

2. Decyzja Trybunału Regulaminowego

Trybunał Regulaminowy poddał się dogłębnej analizie Regulaminu Samorządu. Przesłuchaliśmy także zarówno Filipa Krochmalskiego, jak i wszystkich członków Komisji Referendalnej. W trakcie zebrania dnia 26 marca przeprowadzone zostało głosowanie wśród członków Trybunału.

Oto jego Wyniki:

Procedura jest kontynuowana zgodnie z regulaminem (powtórzenie całej procedury, łącznie z wyborem kandydata głównego) – 4 głosy

Powtórzone zostaje tylko referendum, ale kandydat główny zostaje ten sam (z powodu nieprawidłowości w jego organizacji) – 1 głos

Naszym ostatecznym werdyktem jest zatem kontynuacja procedury zgodnie z regulaminem. Zachęcamy zarówno Filipa Krochmalskiego, jak i wszystkich innych chętnych do zgłoszenia się, kiedy Senat ogłosi nabór na kandydatów.

Trybunał Regulaminowy, 26.03.2025